

Sygnatura akt VI Ka 484/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 lipca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywioł

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Dagmary Janus

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zabrze

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2016 r.

sprawy **G. G.** ur. (...) w Z.

syna H. i G.

oskarżonego z art. 158§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 11 marca 2016 r. sygnatura akt II K 866/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

VI Ka 484/16

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 11 marca 2016r., sygn. akt II K 866/15, apelację wniósł Prokurator zaskarżając orzeczenie w całości, na niekorzyść oskarżonego G. G..

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty apelacji oskarżyciela publicznego. Apelujący zasadnie podniósł, iż sąd pierwszej instancji, z obrazą art. 410 kpk, pominął w wyrokowaniu zeznania P. J. (1), co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych tym bardziej, że sąd ten niedostatecznie uwzględnił korespondujące z relacją tego świadka zeznania M. L. oraz A. L. i K. G. wskazujące na to, że M. L. został pobity przez **trzech** sprawców.

Rację ma Prokurator wskazując, że chociaż sąd meriti w toku rozprawy głównej ujawnił zeznania małoletniej P. J. (1), to jednak nie objął ich następnie oceną w procesie analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Tymczasem zeznania te bezpośrednio dotyczą przebiegu zdarzenia, bowiem P. J. (1) była naocznym świadkiem zajścia. Opisała jego przebieg, wskazała osoby w nim uczestniczące, które знаła z nazwiska bądź pseudonimu, sprecyzowała, na czym polegała rola poszczególnych uczestników. Świadek próbowała nawet ingerować w przebieg zdarzenia, ona też zawiadomiła o pobiciu M. L. Policję prosząc o interwencję.

Z zeznań świadka jednoznacznie wynika, że jednym ze sprawców pobicia był G. G. – pseudonim (...), który dołączył wraz z D. A. do N. N. – inicjującego zajście.

Nie ulega więc wątpliwości, że zeznania P. J. (1) stanowiły istotny dowód, który winien być przez Sąd Rejonowy poddany ocenie w procesie analizy materiału dowodowego.

Zasadnie zakwestionował także apelujący stwierdzenie sądu pierwszej instancji, że na osobę oskarżonego, jako współsprawcy pobicia nie wskazują zeznania małoletniego pokrzywdzonego M. L.. Wprawdzie istotnie świadek ten nie wymienił oskarżonego z imienia i nazwiska /świadek go nie znał/, ale relacjonował o trzech napastnikach, a analiza jego zeznań i zestawienie ich z zeznaniami P. J. (1) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że opisał to samo zdarzenie, co będąca jego świadkiem koleżanka.

Należy także zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącego, że sąd pierwszej instancji nie nadał właściwej rangi zeznaniom świadków pośrednich: A. L. i K. (1), które korespondują z zeznaniami M. (1) i P. J., co do ilości sprawców pobicia.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków podających, że oskarżony nie uczestniczył w pobiciu M. L. przeszedł do porządku dziennego nad faktem rozbieżności wskazanych dowodów.

G. G. wyjaśniał bowiem, że cały czas znajdował się na przystanku w odległości kilku metrów od miejsca pobicia, był w towarzystwie (...) oraz E. Ż. i tylko obserwował zdarzenie. Tymczasem B. P. wprawdzie potwierdzał, iż towarzyszył oskarżonemu, ale podał, że była z nimi N. K. i zaprzeczył, aby doszło do pobicia kogokolwiek. Z kolei A. S. twierdziła, że widziała oskarżonego zmierzającego w kierunku zdarzenia, zaś M. S. utrzymywała, iż oskarżonego w ogóle na miejscu zdarzenia nie było.

Powyższe istotne różnice nie tylko nie zostały przez sąd meriti wyjaśnione, ale wręcz pominięto je niezasadnie przyjmując, iż relacje wskazanych osób korespondują ze sobą i uzasadniają stanowcze stwierdzenie, że wyjaśnienia oskarżonego negującego swoje sprawstwo znajdują oparcie w innych dowodach i są wiarygodne.

Stwierdzone uchybienia skutkowały koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy powtórzy postępowanie dowodowe, rozważy całość zgromadzonego materiału i oceni wszystkie dowody we wzajemnym powiązaniu bacząc na rzeczywistość ich treść zwłaszcza, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia zasadności stawianego oskarżonemu zarzutu.